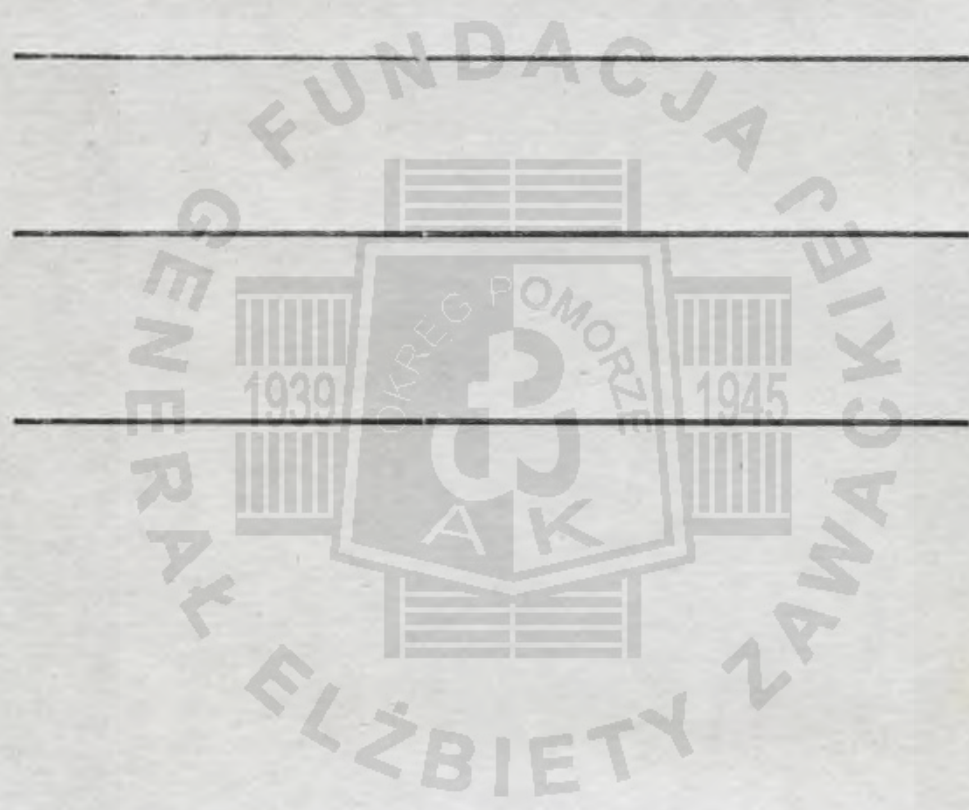


oprac. H. Marcinkowska
sierpień 1985r.

poprzedni: H-342/985

II 102/81



Gdańsk
PAP
Lendziom Alfons
ps. "Jurand"
H: 372/985 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Lemdrion Alfons.....

T-X-372/385 Gomu......

Gdańsk PAB.....

I./1. Relacja *k. 8 s. 1-8*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora *k. 1 s. 1*

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 4 s. 1-4*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 17*

VI. Fotografie *dwie i kompozycje*

I/1. Relacja - Sędziom Alfoms:

1. Notatka z ustnej relacji Alfomsa Sędziom, na temat..., przekazana przez dr. Komrada Ciechanowskiego, 29.09.1994, ręk. ksero k. 4 s. 1-4
2. Alfom Sędziom - Obywatel Wolnego Miasta Gdańskie - odpis odręcznie spisanych wspomnień... podpisanych przez niego, Alfomsa, Elżbietę Sędziom, ręk. oryg. k. 4 s. 5-8



Alfonso Denzior
Gdańsk-Wrzeszcz

Gdańsk 11. listopada 1964 r.

Notatka

z ustnej relacji Alfonsa Denziora na
temat jego działalności w konspiracyjnej
organizacji Polskiej Armii Powstanców

W 1942 roku poprzez ^{dnie (miejsc)} siostry Marię
i Hannę Scholtz (ubozna Maria Mienwa, i Hanna
Waleńscy) nawiązała kontakt było to
po raz pierwsze. W 1942 roku z nią Edward
Stewart (star) który był komendantem konspira-
cyjnej organizacji Polskiej Armii Powstanców.
Stewartowski usiłował się dowiedzieć o jej
przebiegu w warunkach jakie panowały w Gdańsku
miał prosić o propozycję ma być wstąpić do
organizacji tej organizacji i z ramienia Głównej
Komendy organizował komórkę PAP-u w Gdańsku.
Stewartowski zwracał się do P.A.P. jest organizacją
apolityczną i jej zadaniem jest walka o
przygotowanie powstania anty niemieckie które
miało nastąpić z momentem zbliżającym się
do końca niemieckiej, w której miały wystąpić
zawieszone przygotowane oddziały powstanców.
Denzior nie miał organizować siebie z
ostatnim zbieraniem i przekazywaniem do Głównej Komendy
PAP-u w Toruniu. Powinno go jak ma

ma organizowac, a wiec miało to być system trójkowy, natomiast więc najpierw obojczy trzech zaufanych polaków, którzy skoleji mieli obojczy sobie znowu trzech i tak owoch miało znowu tyłu jednego kierownika

Kilka nówo trzech miało tworzyć pluton trzy plutony kompanie, trzy kompanie batalion a już jest ułpawianiu siła to trzy bataliony lub więcej pułk. denotacja poziomu stopień sierżanta podchorążego stopień ten zabija na kursach, w Polsce niektóre wyjeżdża każdego roku.

Denotacja została przypisany i otrzymany pisemne pełnomocnictwo do wyjazdu w celu oddziaływo wychojczy pułkownika.

Denotacja przyjechała do wyjeżdżają, jako pierwszych zwerbowała do PAB Knuff, Rykalski i skolejczy Beliny, Białkowski, Beliny, Szostkowski

Na dowodzącego plutonu została wyznaczony przez denotatora Knuff Rykalski i Beliny.

Początkowo do organizacji należeli przedstawicielom Polacy zamieszkanymi, miało stanowić że było to centrum jedyną organizacją konspiracyjną działającą w Górnym Owsim był wypadek że wykryta polska sieć uginająca i została skazany na karę śmierci górnosiaranien i Bellejewski.

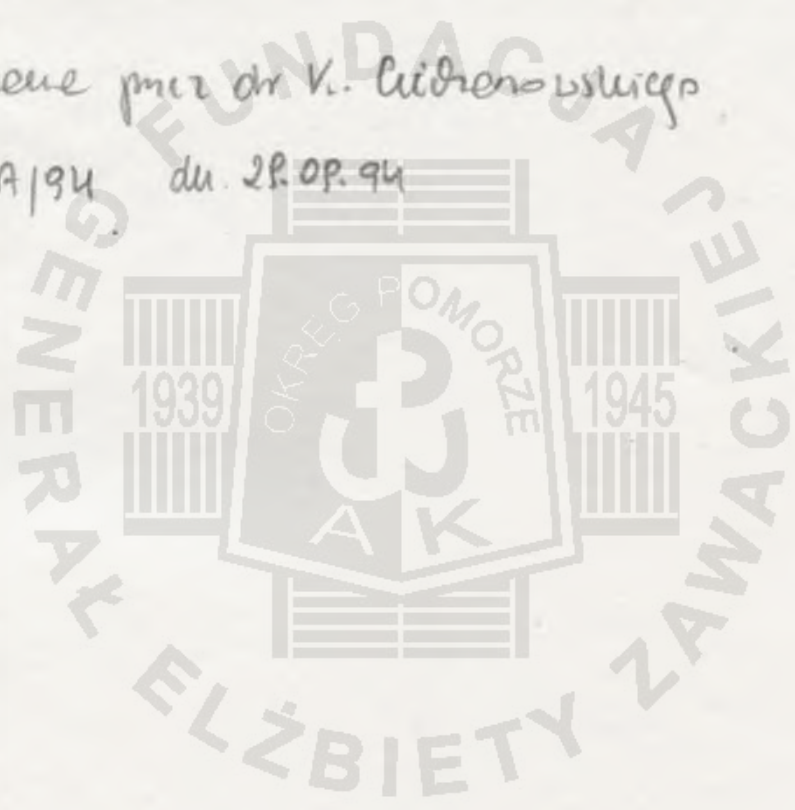
Po pewnym czasie została zorganizowana kompania jako dowodzącego plutonu wyjeżdża Knuff, Rykalski Beliny, jest to jedyną formalnie miało powieści

ze byli oni przewidziani na te stanowiska.
 Oprócz pracy organizacyjnej, organizowali
 w ramach PAPP-u pracowali w wytwórni
 bosulewa ulica tego ulica by stała metra
 budowalony „Berjenski”. Wbicie Lenchion wspolnie
z Knuffem przepadł ten skąd z notacji ze
pięć obymie i felczy w litery pracował
już w 1942 roku lub na początku 1943. o porażce bym
 pisana przez Niemców. W kwietniu 1943 Lenchion
 obymie powrócił do wojska kierownictwa
 prekurat Rykatshim. Tam jednak miał
 ulicy w rękach organizacyj.
 Lenchion był w 1943 roku w Torwarze
 wst na przyjeździe w Ucie.
 Istniał przypuszczenie że Stenikowski
 był już w 1942/43 roku ^{na wyjeździe}
 uli podał w rękach nie jest to już
 pewne że został ewakuowany.
 W wojsku został desantem ewakuowany.
 Został Lenchion do czoł wykupie już w
 ukazywaniu jedynemu z Ucie de Głuchym
 z juchkami rykoszetyzacji przekopie
 ystajowcow w rezerwie „Ptoka” na
 Muktorem obok była dla niej ranni
 rezerwacja Kubickiego, w „Ptoku” spotykał
 się ystajowcy i tam była ich metra.
 Holownik litony bronił Lenchion w jego
 nojprawi w Pabliwie stawał, że wst u

sprawa nie jest jasna.
Przykulturalnie proszę o wyjaśnienie

[Handwritten signature]

Rel. pochodzenie puz dr V. Lidrenowski
Ldn. 749/A/94 du. 28.09.94



++
1988

Alfons Lenzion - obywatel Wolnego Miasta Gdańska

Urodzony 12.12.1912 r. w Gdańsku - rodzice działacze społeczni w okresie przed I. wojną światową w towarzystwie "Jedność" w Gdańsku i towarzystwie śpiewaczym "Lutnia" w Gdańsku.

Wychowany w duchu polskim - rodzice wysyłają mnie do polskiej szkoły ludowej w Gdańsku przed utworzeniem "Wolnego Miasta Gdańska". Jako dziecko polskie szykano^{liano} mnie i bito. W roku 1923 rodzice wysyłają mnie do polskiego gimnazjum już teraz w Wolnym Mieście Gdańsku. Codziennie trwa walka z rozwścieżoną niemiecką młodzieżą, nie mogącą patrzeć bez nienawiści na nasze polskie czapki gimnazjalne - dochodzi do bijatyk. Tak zahartowany na wszelkie zakusy germanizacji odpowiadamy honorową i ambitną postawą godnego Polaka, wkraczamy w drugi okres życia - zawodowego.

W roku 1931 kończę naukę w gimnazjum i zostaję przekazany przez grono profesorskie do polskiej służby kolejowej P.K.P. w Gdańsku. Po kursie adiunkta w roku 1932 obejmuję służbę dyżurnego ruchu na dworcu głównym w Gdańsku. Z tą chwilą rozpoczynam działalność kulturalną i społeczno-polityczną.

W roku 1934 zorganizowałem I-szą w b. W.M.Gdańsku orkiestrę dętą i w rok później orkiestrę kameralną przy polskim "Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej", będąc jej I-szym prezesem. Dajemy koncerty, upowszechniając polskie melodie i kulturę polską muzyczną. Równocześnie wstępuję do związku zawodowego "Zjednoczenie Zawodowe Polskie", którego prezesem był stryj mój, poseł polski do Volkstagu (parlamentu) w Gdańsku Antoni Lenzion. Wstępuję również do Związku Polaków w Gdańsku. Poza działalnością w organizacjach kulturalnych i społeczno-politycznych przyłączam się do tajnej organizacji wojskowej "K.S.Orzeł przy DOKP Gdańsk. Biorę udział we wszystkich kursach i ćwiczeniach wojskowych na terenie Polski w Gdyni, Nowym Sączu, Kozienicach i in. W roku 1937 otrzymuję stopień wojskowy sierżant podchorąży. Każda, zaznaczam, działalność wojskowa na terenie b. Wolnego Miasta Gdańska zgodnie z konstytucją W.M.Gdańska była zakazana. Byłem agitatorom polskości w Gdańsku, brałem udział w wyborach do parlamentu gdańskiego. Nikt w kraju nie mógł sobie wyobrazić jak niebezpieczna była działalność agitatora na rzecz Polski i Polaków. Opluto nas i bito, zdzierano nasze flagi i afisze wyborcze - jedynej naszej polskiej listy wyborczej. Od 1933 roku wzmogła się nasza gehenna gdy Hitlerowcy rozpoczęli swoją agitację. W roku 1938 zostaję przez Hitlerowców pobity do nieprzytomności. Codzienna ciężka praca przy Polskiej Kolei Państwowej była jednym pasmem walki z hitlerowcami, bowiem większość pracowników gdańszczyzan była Niemcami, więc hitlerowcami. Agitacja hitlerowska była skuteczna, wciągając słabych i niezdeterminowanych w swoje szeregi powiększając tym samym

liczbę naszych wrogów.

Tydzień przed wybuchem wojny zostają aresztowani mój ojciec i dwaj bracia. Dowiadując się o aresztowaniu kieruję się do Gdyni, gdzie ewakuowało się Biuro Gdańskie P.K.P. Wszyscy, którzy kierowali naszą organizacją wojskową "K.S.Orzeł" przy kolei wyjechali do Polski, pozbawiając nas tym samym dowództwa. Pozostali tylko polscy pocztowcy. Widząc bezradność naszych przywódców, udałem się do Torunia, gdzie DOKP kieruje mnie na stanowisko załadowcy stacji do Papowa Toruńskiego i tutaj zastała mnie II-ga wojna światowa. Zgłosiłem się jako ochotnik do wojska polskiego jednak nie przyjmują mnie, obcokrajowca, ponieważ posiadam obywatelstwo gdańskie. Jestem tym rozczarowany, bowiem legitymuję się dokumentami potwierdzające moją przynależność do polonii gdańskiej. Następuje tułaczka. Przedostaję się do Warszawy, tam zostaję zatrzymany przez wojsko hitlerowskie pod Sochaczewem i skierowany do Torunia. W październiku 1939r. wysyłają mnie Niemcy do Gdańska, gdyż nie mogłem się legitymować polskim dowodem osobistym. W Tczewie część naszych Polaków z Gdańska zostaje aresztowanych - mnie udaje się zbiec przed aresztowaniem. W Gdańsku muszę codziennie rano i wieczorem zgłosić się do policji. Później zostaję skierowany do prac przymusowych n.p. zamykania i odśnieżania ulic oznakowany znakiem " P ".

W czerwcu 1942 r., przy okazji pobytu w Torunia nawiązałem kontakt z "Polską Armią Powstania" VIII Okręg. Przedstawiono mi mjr. Słowikowskiego (pseud. Grot). Zaproponowano mi utworzenie w Gdańsku Oddział PAP. Zgodziłem się i złożyłem przysięgę na wierność służenia Polsce do ostatniej kropli krwi. Natychmiast przystąpiłem do działalności powołując do PAP Antoniego Bellinga, Gerarda Knoffa, Henryka Rykalskiego, Janka Petryńskiego. Zaprzysiężyłem ich i rozpoczęliśmy swoją działalność powiększając nasz stan liczebny. Prowadziliśmy akcję dywersyjną, sabotażową w naszych zakładach pracy, głównie w Stoczni Gdańskiej, gdzie remontowano uszkodzone jednostki marynarki wojennej - łodzie podwodne. O akcjach dokonanych meldowałem mjr. Słowikowskiemu. W grudniu 1942 podpaliłem wraz z Gerardem Knoffem magazyn drzewnych materiałów budowlanych w Gdańsku, potrzebnych do wykonania skrzyń amunicyjnych-bombowych. Oddział w Gdańsku rozrósł się do pułku i dlatego donosząc o liczebności powstańców Komenda PAP w Toruniu mianuje mnie kapitanem PAP nadając oddziałowi gdańskiemu nazwę "Pułk Gdański". Wydaję rozkaz zdobycia broni. Zapał tak ogromny, że z dnia na dzień rozrastała się nasza organizacja podziemna.

W marcu 1943 r. otrzymuję powołanie do armii niemieckiej. Przedstawiając komendzie w Toruniu powyższy fakt proszę o przerzucenie mnie do Warszawy. Na decyzję czekałem 3 dni i otrzymuję na piśmie rozkaz dowódcy PAP: "Komendant PAP kpt. A.Lendzion na rozkaz dowództwa PAP Okręgu VIII udaje się do armii niemieckiej i pracować będzie na szkodę armii niemieckiej." Czynności komendanta "Pułku Gdańskiego"

przekazuję Bernardowi Mizerskiemu.

^{H.M.} ✓ Z dniem 1.IV.1943 odchodzę do armii niemieckiej stacjonując nad Kanałem w Belgii - Ramscapele koło Ostende. Tam okazuje się, że 65% żołnierzy to Polacy, którzy przyjęli III. grupę niemiecką, z Pomorza i Górnego Śląska. Rozpocząłem akcję uświadamiającą. Rozmawiamy między sobą tylko po polsku. Do nisko nadlatujących samolotów zwiadowczych strzelamy tak, aby ich "broń Boże" nie trafić. Było nas już dziesiątki cichych żołnierzy Armii Polskiej, choć w mundurach niemieckich.

✓
^{H.M.} Po 6-ciu miesiącach służby w wojsku niemieckim zostaję aresztowany. Przewieziono mnie do więzienia wojkowego w Brugge potem Brukseli. Stamtąd do Gdańska, do Gestapo. O aresztowaniu członków PAPu i mojej żony dowiedziałem się już wcześniej z listu mojej matki. Partyzanci belgijscy organizują przerzucenie mnie do Anglii na łodzi rybackiej. Niestety nie zdążyli przed aresztowaniem mnie. W Gestapo w Gdańsku spotkałem się z wielu moimi kolegami. Wszyscy zostali osadzeni w obozach koncentracyjnych. Mnie natomiast, jako żołnierza niemieckiego, osądzono przez sąd wojenny w Gdańsku na 10 lat ciężkiego więzienia ✓ za przygotowanie do zdrady stanu, za zdradę stanu i będącego na usługach nieprzyjaciela. Za takie przewinienia groziła wg. wojennego kodeksu karnego kara śmierci. Wyrok 10 lat więzienia nie zostaje ~~po~~ zatwierdzony i przekazano mnie do więzienia wojkowego w Torgau nad Łabą (a/d Elbe) Fort Zinna. Na ponownej rozprawie zostaję przez najwyższy sąd wojenny skazany dwukrotnie na karę śmierci. Żona moja wszczyna odwołanie od wyroku przedstawiając ~~w~~ dowody przynależności do Polonii Gdańskiej i nieprawego powołania mnie do armii niemieckiej. Na skutek bardzo kosztownej akcji mojej żony udało się mojemu adwokatowi doprowadzić do ponownej rozprawy, której wynikiem była kara dożywotniego więzienia ciężkiego. Karę tę zacząłem odbywać samotnie w celi stalowej w Halle a/d Saale.

Jeszcze w więzieniu śledczym w Torgau, pełniąc funkcję kalfaktora stwarzam 12 Belgom oskarżonym o przynależność do partyzantki belgiejskiej możliwość bezpośredniego kontaktu i porozumienia się między sobą w celu uzgodnienia swoich zeznań, przez co bez wątpienia uniknęli wyroków śmierci. Przemycam też - przy pomocy mojej żony - list pewnego skazańca, wiedeńczyka, który angażował się w konspirację antyhitlerowską do jego współnika, profesora we Wiedniu. List zawierał informację o linii obrony ratująca ich od wyroków śmierci.

Podczas ewakuacji więzienia Halle uciekam do Drezna, tam jako ✓ rzekoma ofiara wielkiego nalotu doczekam się końca wojny. i wracam do Gdańska.

Gdy wracało wojsko polskie z ~~wiel~~ zachodu dowiedziałem się, że cała kompania, w której i ja byłem, przeszła w czasie inwazji na stronę wojsk alianckich nie oddając jednego strzału, wstępując do wojska polskiego.

Po powrocie do Gdańska zgłosiłem się od razu do pracy przy Polskiej Kolei Państwowej. Szkoliłem młode kadry kolejowe w służbie ruchu, pracując równocześnie przy usuwaniu ruin i odbudowie spalonego Gdańska. Z dyżurnego ruchu awansowałem na zawiadowcę stacji, następnie naczelnika zarządu kolei dojazdowych w Nowym Dworze Gdańskim. Potem byłem naczelnikiem stacji Gdynia-Port, następnie kontrolerem ruchu.

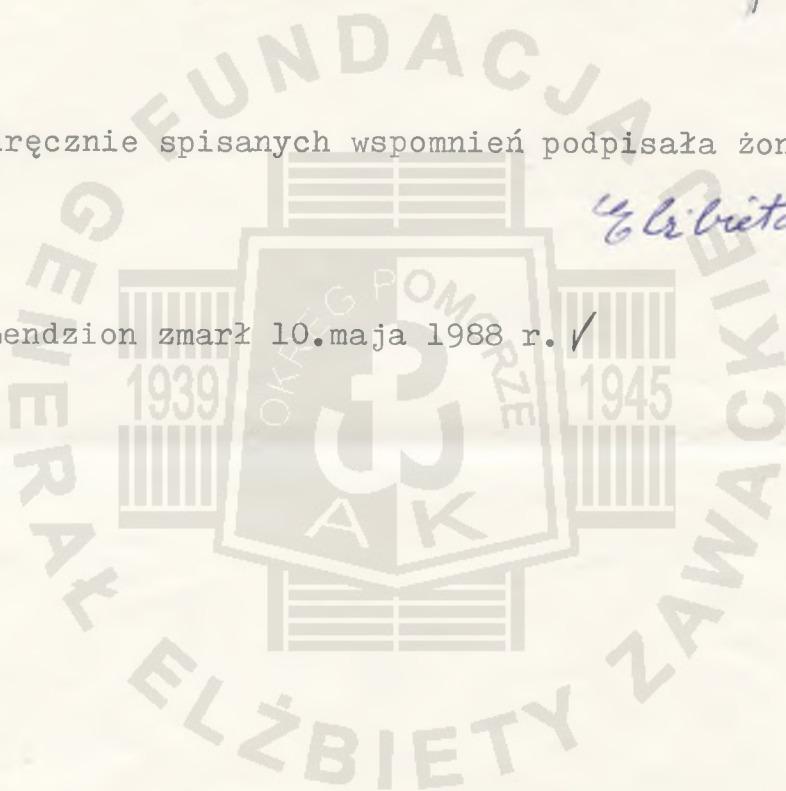
Zostaję odznaczony:

- ✓ Srebrnym Krzyżem Zasługi w roku 1956
- ✓ Złotym Krzyżem Zasługi w roku 1958
- ✓ Medalem Zwycięstwa i Wolności w roku 1964
- ✓ Medalem X-lecia P.R.L. w roku 1955
- ✓ Odznaką Grunwaldu w roku 1971
- Zasłużony Ziemi Gdańskiej w 1970 r.
- Przodujący Kolejarz w 1954 r.
- Srebrną Odznaką "Zasłużony Pracownik Morza" w 1958 r.
- ✓ Krzyżem AK (z Londynu) 1987 r. *Nv. 37888*

Odpis odręcznie spisanych wspomnień podpisała żona Alfonsa Lendziona

Elżbieta Lendzion

Alfons Lendzion zmarł 10. maja 1988 r. ✓



1/12. Dokumenty dotyczące rektora:
Lendzion Alfons.

1. Pismo dr. Hoffmann ²
8.05.1944 do Elżbiety Lendzion,
kserokop. oryg. w j. niem. - ~~3 egz.~~ k. 1 s. 1
AK.



DR. HOFFMANN

RECHTSANWALT U. NOTAR

SPRECHSTUNDEN:

4 - 6 UHR NACHM.

AUSSER MITTWOCH UND SONNABEND

FERNSPRECHER NR. 4 21 71

POSTSCHECKKONTO DANZIG 7091

Einschreiben !

DANZIG-LANGFUHR, DEN 8. Mai 1944.
ADOLF-HITLER-STRASSE 72

Frau

Elisabeth L e n d z i o n

O s c h e /Krs. Schwetz

Alte Mühle.

Sehr geehrte Frau Lenzion !

Soeben erhalte ich die Nachricht, dass Termin vor dem Reichs-
kriegsgericht Torgau/Elbe am Montag, den 22. Mai 1944, 9.30 Uhr an-
steht.

Infolge mehrerer gleichzeitiger Verteidigungen vor dem
hiesigen Kriegsgericht ist es mir leider gänzlich unmöglich, den
Termin wahrzunehmen. Ich gebe daher gleichzeitig Herrn Dr. Kluge, Torgau
Auftrag, Ihren Mann in der Hauptverhandlung zu verteidigen.

Auf meine Bitte um Sprecherlaubnis für Sie hat das Reichs-
kriegsgericht nicht geantwortet.

Heil Hitler !

[Handwritten Signature]
Rechtsanwalt.

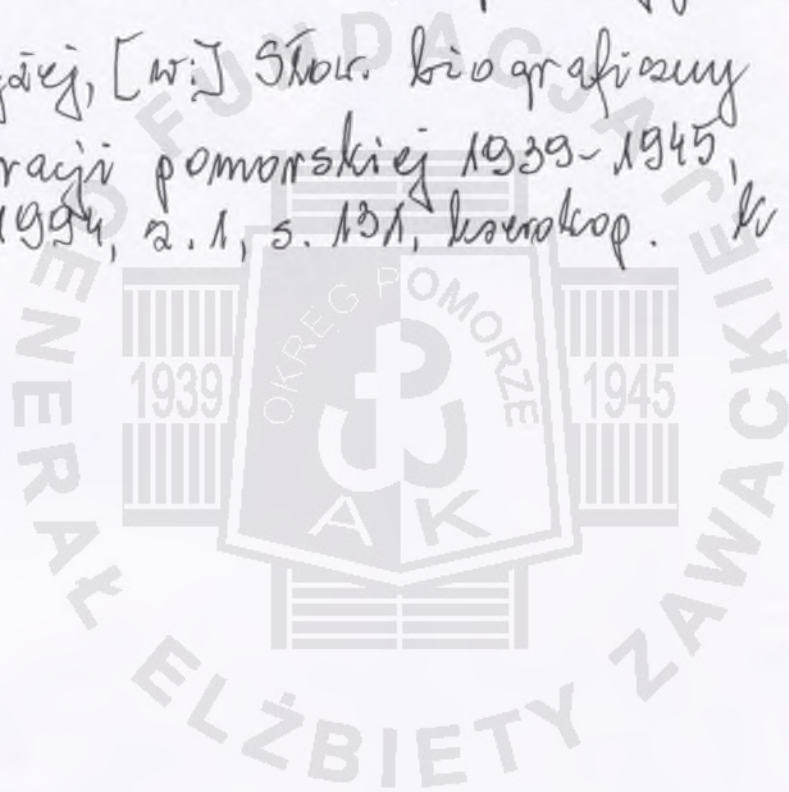
T/0020 3 K 5 III

11. Materiały uzupełniające relację
- Leondiom Alfons:

1. art. Dziadom St., "Konspiracja",
Nowości w 69(1988(?)), kserokop. k. 1 s. 1

2. Walerijonowa Janina, biogram -
- Alfonsa Leondiona, mpis oryg. k. 2 s. 2-3

3. Jak wyżej, [w:] Stow. biograficzny
Konspiracji pomorskiej 1939-1945,
Tom 1994, 2.1, s. 131, kserokop. k. 1 s. 4



KONSPIRACJA



Alfons Lenzion — pracownik kolei, działacz „Sokoła” i organizator wraz z Jerzym Szarańskim i Bernardem Cywińskim orkiestry kolejarzy oraz orkiestry dętej i symfonicznej przy Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej.

Wojna zastała mnie w Papowie Toruńskim. Podczas kampanii wrześniowej pod Sochaczewem dostałem się do niewoli. Odesłano mnie do Torunia. W czasie rewizji policja znalazła w domu mój paszport gdański. Kazano mi natychmiast wyjechać do Gdańska. W drodze, w Sopotcie byłem świadkiem aresztowania zawiadowców stacji: Pawła Tryby i Jana Białkowskiego z Pszczółek. Obydwóch rozstrzelano potem w Tczewie.

Po powrocie do Gdańska 2 razy dziennie musiałem się meldować na policji. Przydzielono mnie do pracy przymusowej.

W 1942 roku, we wrześniu skontaktowałem się w Toruniu z VIII okręgiem konspiracyjnego Rządu Polski Demokratycznej. Awansowano mnie na porucznika i kazano organizować Pułk Gdański. Łatwo dziś powiedzieć — organizować!

Pamiętam nazwiska pierwszej czwórki konspiratorów, od których odebrałem przysięgę. Byli to Knoff, Belling, Rykowski i jedna kobieta — Irena Butkowska. Największą naszą akcją było podpalenie tartaku. Drukarz Sykutera z Pelplina podrobił pieczętkę i drukowaliśmy także karty żywnościowe. Kiedy organizacja osiągnęła liczbę 80 osób, nastąpiło wsypa. Ja sam z rozkazu organizacji podpisałem III listę. Wcielono mnie wtedy do Wehrmachtu i wysłano na Wał Atlantycki. Za działalność konspiracyjną oddano mnie pod sąd i skazano na dożywocie. Gdyby nie bombardowanie Berlina i wyzwolenie, przypuszczalnie nigdy nie oglądałbym wolności.

Notował: ST. DZIADON

Uwaga nr 69 (5788) z 8.04.1988

GENERALNA KUCERKA
1945
ZAWACKIEJ

Biogram - Alfonsa Lendziona.

Alfons Lenzion, syn krawca Franciszka i Anastazji z domu Wunsch urodził się 12.12.1912r. w Gdańsku.

Naukę rozpoczął w Senackiej Polskiej Szkole Podstawowej w Gdańsku. Następnie uczęszczał do Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Gdańsku, gdzie równocześnie należał do Związku Harcerstwa Polskiego. Po zaliczeniu wyższej sekundy przeniósł się w roku 1931. na kurs Aspirantów Kolejowych w Tczewie. Po ukończeniu kursu objął stanowiska: dyżurnego ruchu przy Polskiej Kolei Państwowej w Pszczółkach, potem w Pruszczu Gdańskim, następnie na dworcu głównym w Gdańsku.

W roku 1932. wstąpił do tajnej organizacji wojskowej o nazwie: Kolejowy Klub Sportowy - KKS - "Orzeł" kierowany przez Wydział Wojskowy Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku. Brał udział w ćwiczeniach wojskowych na obozach w Polsce: w Gdyni-Grabówku, Starym Sączu, Rozłuczu, Solcu Kujawskim, Tleniu, Kozienicach i innych uzyskując kolejno stopnie: kaprała, sierżanta, st. sierżanta a w roku 1937 stopień oficerski sierżanta podchorążego.

Był również członkiem Gminy Polskiej Związku Polaków w Gdańsku, Związku Urzędników Kolejowych, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Polskiego Towarzystwa Głmnastycznego w Gdańsku "Sokół"

Wojna we wrześniu 1939r. zastała go na terenie Polski w Toruniu. Już pierwszego dnia wojny aresztowano z jego domu w Gdańsku jego ojczyrna i dwóch braci. On tymczasem zgłosił się ochotniczo do wojska polskiego, nie został jednak przyjęty ponieważ nie był obywatelem Polski, legitymował się paszportem Wolnego Miasta Gdańska.

Po powrocie do Gdańska w końcu października 1939r. otrzymał nakaz pracy przy sprzątanu ulic z równoczesnym obowiązkiem meldowania się na Policji dwa razy dziennie. Później skierował go Urząd Zatrudnienia do pracy fizycznej w firmie budowlanej Geissler.

W połowie 1942r. nawiązał kontakt z Polską Armią Powstania PAP w Toruniu. Zaprzysiężony przez komendanta tej organizacji Edwarda Słowikowskiego przyjmując pseudonim "Jurand". Zorganizował oddział PAPu w Gdańsku, przyjmując do współdziałania znanych sobie Gdańszczan oraz przysłanych Polaków z terenu Polski do pracy przymusowej w fabrykach gdańskich a głównie w stoczni i porcie. Poza teoretycznym szkoleniem wojskowym i wyznaczeniu każdemu z zaprzysiężonych jego miejsce i obowiązki przy spodziewanej klęsce hitlerowskich wojsk, każdy był zobowiązany do sabotaży w swoim zakładzie pracy.

W kwietniu 1943r. Alfons Lenzion, jako obywatel gdański został powołany do niemieckiego wojska "Wehrmacht"- przekazał więc swoją funkcję komendanta PAP w Gdańsku Bernardowi Mizerskiemu. Na skutek zdekspiracji organizacji w Gdańsku i Toruniu i masowych aresztowań, Alfons Lenzion został również aresztowany przez wojskowego prokuratora i w październiku 1943r. osadzony w więzieniu wojskowym w Gdańsku. Sąd wojskowy w Gdańsku wymierzył mu karę 10 lat ciężkiego więzienia. Na skutek rewizji procesu z uwagi na zbyt łagodny wyrok, odbyła się ponowna rozprawa, ale już przed Najwyższym Sądem Wojennym Rzeszy w Torgau z wyrokiem dożywotniego ciężkiego więzienia. Karę odbywał w Halle a/Saale. Podczas ewakuacji więźniów przed zbliżającym się frontem, Alfons Lenzion zamienił swój przydział chleba na ubranie cywilne i uciekł z transportu.

Do Gdańska wrócił w czerwcu 1945r. - podejmując ponownie pracę dyżurnego ruchu na dworcu głównym w Gdańsku. Następnie był zawiadowcą tej stacji. Później był naczelnikiem stacji Gdynia-Port i kontrolerem ruchu. W roku 1973. przeszedł na emeryturę.

Zmarł 10.05.1988r.

1984 - Brunon Zwara "Gdańsk 1939" s.266-268.

- Odznaczenia:
1. Srebrną Odznakę "Przodujący Kolejarz" nr.019371
12.09.1954 r.
 2. Medal X-lecia PRL nr303696 - 17.01.1955 r.
 3. Srebrny Krzyż Zasługi - nr A-72593 - 9.09.1956 r.
 4. Srebrna Odznaka "Zasłużony Pracownik Morza" - 1958 r.
 5. Złoty Krzyż Zasługi nr C24128 - 22.07.1958 r.
 6. Medal Zwycięstwa i Wolności nr I-64604 - 30.07.1964 r.
 7. Odznaka Honorowa "Zasłużonym Ziemi Gdańskiej"
nr 6895 - 11.04.1970 r.
 8. Odznaka Grunwaldzka nr 39572 - 17.01.1971 r.
 9. Złota Odznaka "Przodujący Kolejarz" - nr 2748/71
10.09.1971 r.
 10. Medal "50 lat Założenia Gminy Polskiej i Macierzy Szkolnej w Gdańsku"
 11. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski nr 62.75.48
7.03.1975 r.
 12. Medal Brązowy Za Zasługi dla Obronności Kraju
nr B.193047 - 10.10.1977r.
 13. Odznaka honorowa "Za Zasługi dla Gdańska" nr 73-78
24.02.1978 r.
 14. Medal pamiątkowy XXX-lecia Wyzwolenia Gdańska w
uznaniu Zasług dla Miasta Gdańska 11.07.1978 r.
- Krzyż Armii Krajowej nr 37888 - 17.02.1987 r.
Medal Wojska - 1,2,3,4, nr 40558 - 17.02.1987 r.
Medal Wojska - 1,2,3, nr 47498

Janina Walencka
KRAJOWY ZWIĄZEK
Kobiet
ELŻBIETY ZWARA

Lendzion Alfons ps. "Jurand" (1912-1988), dca oddziału PAP w Gdańsku.



Ur. 12 XII 1912 r. w Gdańsku, syn krawca, Franciszka i Anastazji z d. Wunsch. Uczęszczał do Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Gdańsku, należał do ZHP. Po zaliczeniu tzw wyższej sekundy (mała matura), w 1931 r. przeniósł się na kurs aspirantów kolejowych w Tczewie. Po jego ukończeniu kursu objął stanowisko dyżurnego ruchu PKP kolejno w Pszczółkach, Pruszczu Gd. i Gdańsku Głównym. W 1932 r. wstąpił do tajnej organizacji wojskowej o nazwie KKS - "Orzeł", kierowanej przez Wydz. Wojskowy Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku. Brał udział w ćwiczeniach wojskowych na wielu obozach w Polsce. W 1937 r. uzyskał stopień sierż. pchor. Był również członkiem takich organizacji jak: Gmina Polska-Związek Polaków, Związek Urzędników Kolejowych, Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej, Polskie Tow. Gimnastyczne "Sokół".

Dnia 1 IX 1939 r. przebywał na terenie Polski, w Toruniu, gdzie zgłosił się ochotniczo do wojska. Został przyjęty jako obywatel WM Gdańska a nie Polski. W tym czasie aresztowano w Gdańsku jego ojczyma i dwóch braci. W październiku 1939 r. powrócił do Gdańska. Otrzymał nakaz pracy przy sprzątaniu ulic z równoczesnym obowiązkiem meldowania się dwa razy dziennie na policji. Następnie urząd zatrudnienia skierował go do pracy fizycznej w f-mie budowlanej Geissler. W połowie 1942 r. nawiązał przez swoją krewną, Janinę Schaddach ps. "Hanka", kontakt z organizacją PAP w Toruniu. Zaprzysiężony przez kmdta tej org., Edwarda Słowikowskiego, przyjął ps. "Jurand". Ze znanych sobie Gdańszczan oraz z Polaków przywiezionych do pracy przymusowej w fabrykach, porcie i stoczni, zorganizował oddz. PAP w Gdańsku. Poza teoretycznym szkoleniem wojskowym każdy członek oddziału był zobowiązany do sabotażu w swoim zakładzie pracy. W kwietniu 1943 r. Lendzion jako obywatel WM Gdańska został powołany do Wehrmachtu. Przekazał swoją funkcję kmdta PAP w Gdańsku Bernardowi Mizerskiemu ps. "Murata". W czasie dekonspiracji organizacji i masowych aresztowań jej członków w Gdańsku i Toruniu, został aresztowany przez wojskowego prokuratora w październiku 1943 r. Osadzony w więzieniu wojskowym w Gdańsku, został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia. Na skutek rewizji procesu, odbyła się ponowna rozprawa przed Najwyższym Sądem Wojennym Rzeszy w Torgau i otrzymał wyrok dożywotniego, ciężkiego więzienia. Wyrok odbywał w Halle. Podczas ewakuacji więźniów przed zbliżającym się frontem zamienił swój przydział chleba na ubranie i uciekł z transportu.

W czerwcu 1945 r. wrócił do Gdańska i podjął ponownie pracę na PKP. W 1973 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 10 V 1988 r.

AP AK, T.: Belling A., Lendzion J., Schaddach-Walentynowicz J. Ciecchanowski, *Ruch oporu...*; Zwarra B., *Gdańsk 1939*, Gdańsk 1984.

Janina Walentynowicz

Stow. bio graficzny Komsp. promorskiej
1939-1945, pod red. J. Janiejewskiej -
- Marcinkowskiej i G. Zawackiej,
Toruń 1994, s. 11.

T:K: 372/985 Pom.

Golai sk

Leonsiom Alfoms

✓ Party informacyjno
k. 17

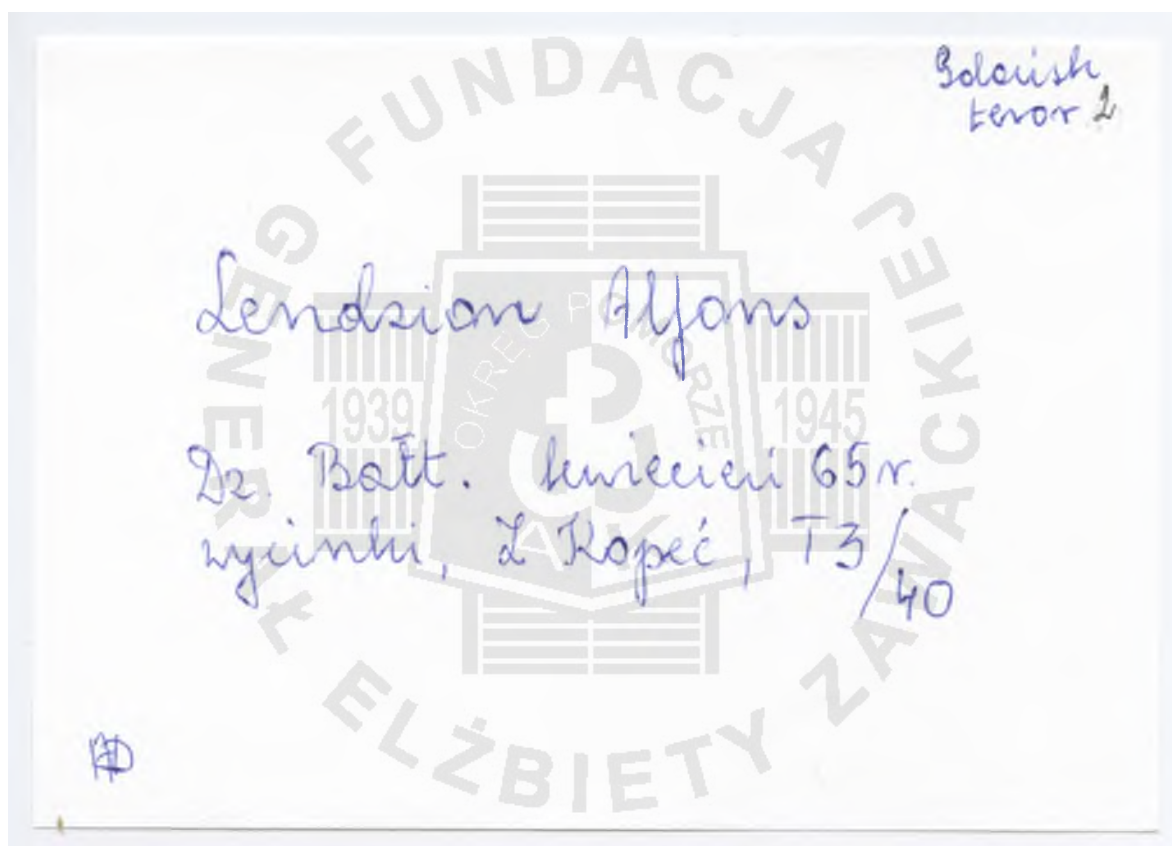
Lendrian - sm komin danych
moze materialy w:

gdensca
1.

Jan Pm. Gdansk: b. pms odni wsey,
Lucjan Czyszczycki

merk pms Daniszczycki Tade

Hanka Walecynowicz wydobywa
archi Czyszczycki



Bolshevik
terror 2

Londzian Alfons
Dr. Batt. knieci 65r.
ryinku, Ł. Kopeć, T3/40

10

Lendzion Alfons

PAP₃
Sdauska

Alfons Lendzion
I. komendant PAP₄ Sdauska
Smart po wojnie
(Obywatel Wolnego Miasta Sdauska)

voj. informacja Antoniego Bellinga
teczka sygn. M-353/905-11st)

J. Walenty



Gdańsk

4

Londyń Antoni Komendant
Polskiej Armii Krajowej Powstańca
na Gdańsku

Czubowski - ul. 405 92, 114, 133, 136 /
Belling A.K. M353/965

GDANSK
PAP 5.

LENDZION ALFONS



18/194 Jasnowski, Gęślano, s. 105

Wielki ~~Wielki~~ 6.
Polona Anna Parost,
Leuchion Alfons
wchodził w skład sztabu okręgu w Toruniu
organizowanego przez Palcia Piętkowskiego.
Członkowie kiezow PAP gdańskie przyjeżdżali
na spotkania ze Stowikowskim, zatrzy-
mywali się w mieszkaniu Schaddachowej

Doświadczenia Pomocnicze, s. 153, 193,

J. K., 1994

Gdańsk 7
PAP

Lendzion

Stowikowski polecił mi przypisać III grupy.
Gdy otrzymał powołanie do wojska, zdecydował
iść do partyzantki, ale Stowikowski
polecił mi, by iść do wojska i prowa-
dzić tam dymerski polityczny

Maksimowski S., k. 1/4 [Toruń]

KP - XI/94

WYBRZEŻE

PAP⁸

LENDZION ALFONS

J. Szymanski, *Zwatałność PAP...*,
Bibliot. ADAR, oprac. B-64, s. 50

jsm/95



Schwiebsk 9
P.H.P.

Londrion Alfons - lept.

Adrest. XVII str. 112, nel. ellizowski benusand

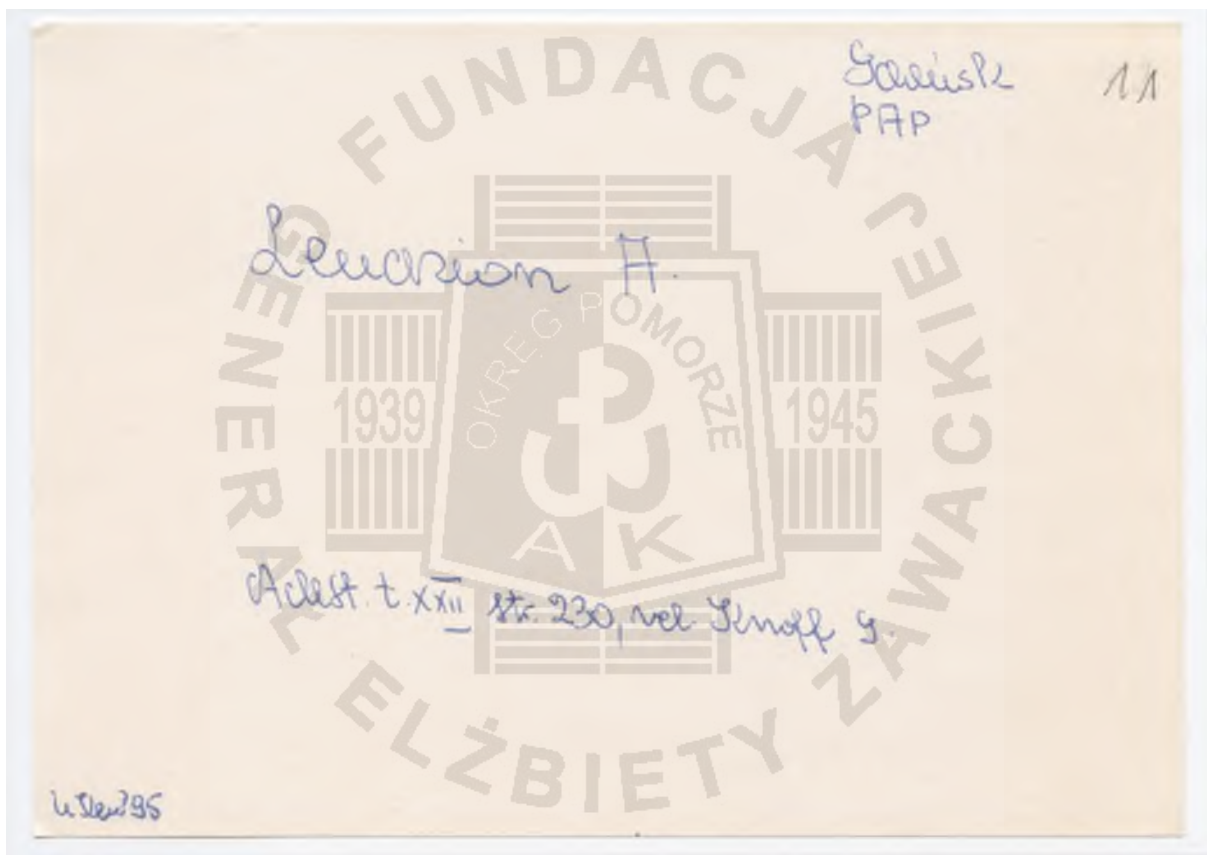
L. 2005

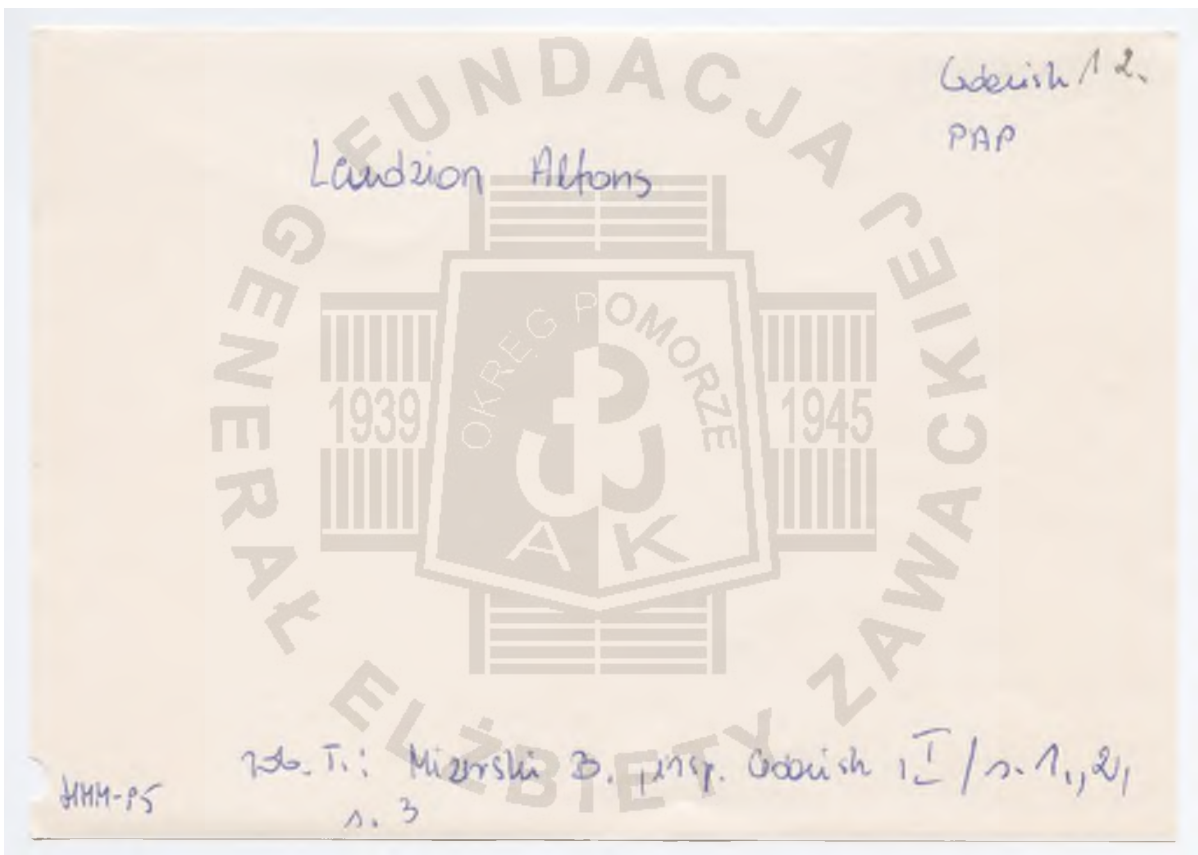
Jusp. Scheiwe 10
87P-5P2.

Leuchion Alfons, ps. "Dorped".

Arch. t. XIII str. 153, vel. clisovské B.

W. 2. 95





Gdańsk 12.
PAP

Laudzion Alfons

HMM-95

Ad. Ti: Miernski B. 1947. Gdańsk 12 / s. 1, 2,
s. 3

a

PPF
Gdańsk

13

LENDZION Alfons

ps. "Jerand"

Urodz. 12. XII. 1912 r. o Gdańsku.

D-ca oddziału PFP o Gdańsku. Hresotowa-
wany o październiku 1943r. Oszkwał wyniki
dotychczasowego ciężkiego wzięcia. Proszę.

Zob. Stownik Biogr. Towp. Tow. 02.1, s. 131
Fundacja Archiwum Solwskie HK
Tomii, 1994r.

U. Dru 2001

a) Lewdzion Alfons

Golcu'ski
Pct P14

Przedwojenny działacz polonijny
w Golcu'sku; we IX 1942 r. przybył
do Tomunia (miejscowość w Golcu'sku),
złożył przysięgę, otrzymał nominację
na por. i powierzono mu utworzenie
komórki Pct P.

zob: K. Ciechanowski, Młotki, 1
cz. III s. 1...

Ms. X1104

a) Lewobrom (Alfons) ?

Gd ciński
PA 315
Sabotaz

Jego grupa podpaliła w
Gd cińsku magazyn materiałów
drewno-budowlanych firmy
"Bergentzki"

zob: D. Cielwanowski, Mater'aly,
cz. III s. 5

282. X1104

a Sędziom Alfons
bratank Antoni
Sędziom.

Goleisz
PAB 16

zob. T. osob. N: 1458/2326 Pom.
Sędziom Antoni - 21/1
- Goleisz

ME 11 2011

Levdziam Alfoms
ps. n. Jurand⁴

Godzisk
1913

zob. Gajsiomowski A., Polska Armia
Powstania..., Tomii 1997,
s. 265, passim.

Wd. X'14

Leonidion Alfons

